Rok III. Czwartek 20 grudnia 1917 r. Nr. 290.

GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych o godzinie 8-ej rano.—Cena numeru 14 halerzy—12 fenigów.

Prenumerata:
W Dąbrowie miesięcznie 3 K.: kwartalnie 9 K.; z przesyłką pocztową mies. 3 K. 50 hal.; kwartalnie 10 K. 50 hal. W okupacyi niemieckiej miesięcznie 2 Mk. 60 fen.: kwartalnie 7 Mk 80 fen. Za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 50 hal.

Redakcya i Administracya w Dąbrowie
ul. Króla Sobieskiego 2; otwarte od 8 rano do 9 wieczorem. FILIA w Będzinie plac 3 Maja, cukiernia W. Czerwińskiego.

CENY OGŁOSZEŃ: Na I-szej stronie za wiersz petitowy 3 Kor.—Na stronie III-ej za wiersz 1 K. 50 hal. Nadesłane za wiersz 2 kor. — Ogłoszenia zwyczajne na IV-ej stronie za wiersz półszpaltowy 60 hal. — Drobne ogłoszenia po 10 hal. za wyraz. Najmniej 1 Kor.
Wyrazy tłustym drukiem podwójnie.

Pełnomocnicy austryaccy.

WIEDEN (TBK). Jako pełnomocnik Austro-Węgier dla rokowań pokojowych, mających odbyć się w Brześciu Litewskim, będzie figurował osobiście minister spraw zagranicznych. Hr. Czernin wyjeżdża do Brześcia w środę dn. 19 b.m. W jego towarzystwie uda się szef sekcyi w ministeryum spraw zagranicznych Gratz, nadzwyczajni posłowie i upoważnieni ministrowie bar. Mittag i dr. Wüssner, radcy legacyjni: bar. Audrian i hr. Colloredo, wreszcie sekretarz legacyjny bar. Gautsch.

Pełnomocnik niemiecki

BERLIN. (tel. pryw.) „Tägliche Rundschau“ donosi: Excelencya Korner wyjedzie do Brześcia Litewskiego, jako niemiecki pełnomocnik dla rokowań pokojowych. (Exc. Korner był dyrektorem państwo owego urzędu skarbowego w Berlinie Red.)

Rokowania pokojowe z Rumunią.

ROTTERDAM. (tel. pryw.) „Daily News“ donosi: Za pośrednictwem jednego z państw neutralnych, Lenin zawiadomił posła rumuńskiego w Londynie, że rokowania pokojowe z Rumunią rozpoczną się 2 stycznia.

Serbia chce pokoju.

ROTTERDAM. (tel. pryw.) „Morning Post“ donosi, że rząd serbski wystosował do państw koalicyi notę, w sprawie zawieszenia broni i rokowań pokojowych na wschodzie i na Bałkanie.

ZURYCH. (tel. pryw.) Oficyalna proklamacya serbskich socyalnych-demokratów domaga się od rządu, natychmiastowego pokoju na zasadach proklamacyi ogłoszonej przez rząd rosyjski.

Komunikat austryacki.

WIEDEN 18 grudnia. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE WSCHODNIM rozejm.

NA FRONCIE WŁOSKIM. Między Piavą a Brentą pomyślna działalność bojowa.

Szef sztabu generalnego.

Komunikat niemiecki.

BERLIN, 18 grudnia. Urzędowo donoszą.

NA FRONCIE ZACHODNIM. Przy burzy i śnieżycy działalność artyleryi była umiarkowana. We Flandryi i na zachód od Cambrai, wieczorem ujawniło się małe wzmożenie ognia. Oddziały wywiadowcze wzięły na froncie angielskim na północny-zachód od Pinon na wschodnim brzegu Mozy i na południowy wschód od Thann jeńców angielskich i francuskich.

NA FRONCIE WSCHODNIM nic nowego.

NA FRONCIE MACEDONSKIM. W łuku między jeziorami Wardar a Dojran chwilami ożywiał się ogień.

NA FRONCIE WŁOSKIM. Między Brentą a Piavą kilkakrotnie żywa działalność artyleryi.

Na wschód od Monte Solardo wzięliśmy część nieprzyjacielskich pozycyj.

v. Ludendorff.

Zatopiony torpedowiec.

BERLIN (Wolf). Jedna z naszych łodzi podwodnych zniszczyła 6 b. m. w Kanale, amerykański torpedowiec „Jakob Johnes“, przyczem pojmano 2 marynarzy, łódź zaatakowała ruch handlowy z dobrym skutkiem. Przy silniej nieprzyjacielskiej obronie zatopiono 8 parowców (22.000 ton registrowanych brutto).

Zdetronizowanie króla Ferdynanda?

BERLIN. (tel. pryw.) Z Jass donoszą: Jassy są w ręku silnych oddziałów wojsk rosyjskich. Delegaci maksymalistyczni wtargnęli siłą do mieszkania króla Ferdynanda i zażądali ogłoszenia ogólnej amnestyi i oddania władzy w ręce ludu; w przeciwnym razie lud rumuński przy pomocy swoich braci rosyjskich sam zagarnie władzę w swoje ręce.

Ustąpienie Sonnina.

BERLIN. (tel. pryw.) „Tageblat“ donosi z Lugano: Dzienniki włoskie omawiają możliwość ustąpienia Sonnina. Wyrażają przypuszczenie, że jego następca byłby zwolennikiem Giolittiego.

Wojska obce w wojnie domowej Rosyi.

BERLIN (tel. pryw,) „National Ztg.“ donosi z granicy rosyjskiej: W bitwie pod Rostowem nad Donem, po stronie Kaledina walczyły wojska rumuńskie, serbskie i francuskie. Udział tych wojsk w bitwie wywołał w Petersburgu wielkie rozgoryczenie

Kadeci „wrogami ojczyzny“.

ROTTERDAM (tel. pryw.). Reuter donosi z Petersburga: Centralny Komitet Sowieta uchwalił 150 głosami przeciw 104, ogłosić kadetów wrogami ojczyzny.

Kierownik misyi pokojowej.

ROTTERDAM. (tel. pryw.) Według doniesień z Petersburga, kierownictwo rosyjskiej misyi pokojowej ma objąć Trocki albo bar. Rosen.

Odwołanie oficerów.

GENEWA (tel. pryw.) „Temps“ donosi, że oficerów koalicyi, przydzielonych do rosyjskiej głównej kwatery, wezwano, by bezzwłocznie wyjechali.

Podróż dziennikarzy do Rosyi.

GENEWA (tel. pryw.) „Temps“ donosi z Petersburga: Liczni dziennikarze niemieccy przybyli do Brześcia Litewskiego, aby po zawarciu pokoju, o rozejm, wyjechać do Rosyi. Na odwrót korespondenci pism maksymalistycznych rosyjskich mają wyjechać do Niemiec.

Gen. Rozwadowski w Warszawie.

WARSZAWA. (tel. pryw.) Ubiegłego tygodnia przybył tu gen. Rozwadowski, którego obecnie uważają za kandydata na polskiego ministra wojny, względnie departamentu wojny. Gen. Rozwadowski odbył szereg konferencyi z Regentami i z premierem i udał się w towarzystwie premiera do Belwederu, gdzie prezydent ministrów przedstawił go gen. gub. Besselerowi jako kandydata na pesterunek wojskowy, polski. O ileby władze niemieckie aprobowały kandydaturę gen. Rozwadowskiego, przystąpilby zaraz do wznowienia prób uregulowania sprawy wojskowości polskiej.

Warunki rozejmu.

WIEDEN, 17. grudnia.

Układ o rozejm zawarty i podpisany 15 b. m. w Brześciu Litewskim między naczelnemi kierownictwami wojsk Austro-Węgier, Niemiec, Bułgaryi i Turcyi a naczelnem kierownictwem wojskowem Rosyi ma następujący tekst:

Między upełnomocnionymi zastępcami kierownictw wojskowych Austro-Węgier, Niemiec, Bułgaryi i Turcyi z jednej, a Rosyi z drugiej strony, w celu doprowadzenia do skutku pokoju trwałego, dla wszystkich stron honorowego, zawiera się następujący rozejm:

I.

Rozejm zaczyna się 17 grudnia 1917 r. o godz. 12 w południe i trwa aż do 14 stycznia 1918 r. do godz. 12 w południe. Strony zawierające układ mają prawo wypowiedzieć rozejm 21 dnia 7 dni naprzód. Jeżeli to się nie stanie, to rozejm trwa automatycznie dalej, póki jedna ze stron nie wypowie go 7 dni naprzód.

II.

Rozejm odnosi się do wszystkich sił lądowych i powietrznych wymienionych państw na froncie lądowym między morzem Czarnem a Bałtyckiem. Równocześnie nastaje rozejm na widowni rosyjsko-tureckiej wojny morskiej. Strony zawierające układ zobowiązują się podczas tego rozejmu nie wzmacniać związków wojskowych znajdujących się na tych frontach i na wyspach Mon-Sundu ani co do liczby ani co do ich uczłonkowania i stanu, ani też przedsiębrać na tych frontach żadnego przegrupowania dla przygotowania ofenzywy.

Dalej zobowiązują się kontraktujący nie przeprowadzać żadnych ofenzywnych przesunięć aż do 14 Stycznia 1918 r. na frontach między morzem Czarnem a Bałtyckiem, chyba że te przesunięcia wdrożono już w chwili podpisywanie układu. W końcu zobowiązują się kontraktujący podczas tego nie ściągać wojsk w portach morza Bałtyckiego na wschód od 15 stopnia szerokości geograficznej we wschodnim kierunku od Greenwich i w portach morza Czarnego.

III.

Za linię demarkacyjną na froncie europejskim uważać mają obie strony najbardziej naprzód wysunięte przeszkody własnych stanowisk, Te linie wolno przekraczać tylko pod warunkami wyszczególnionymi w ustępie IV, Tam, gdzie niema zamkniętych stanowisk, obie strony mają uważać za linię demarkacyjną linię prostą pociągniętą między najbardziej naprzód wysuniętymi punktami obsadzonymi. Miejsce między temi liniami uważa się za neutralne. Również nadające się do żeglugi rzeki, które dzielą oba stanowiska na neutralne, tak, że nie można używać ich do żeglugi, chyba w umówionych celach handlowych. W odcinkach gdzie stanowiska leżą daleko od siebie, ma komisya rozejmowa (V) linię demarkacyjną niebawem ustalić i uwidocznić. Na rosyjsko-tureckiej widowni wojny w Azyi linie demarkacyjne i komunikacyę między niemi (IV) ma się określić według umowy między głównymi komendantami jednej i drugiej strony.

IV.

Celem rozwinięcia i wzmocnienia przyjaznych stosunków między narodami stron zawierających układ zezwala się na zorganizowanie obcowanie wojsk pod następującymi warunkami:

1. Zezwala się na obcowanie parlamentaryuszom, członkom komisyi rozejmowej (VII) i ich zastępcom. Wszyscy oni muszą mieć poświaczenie na to co najmniej od komendy korpusu względnie od komitetu korpusu.

2. W każdym odcinku jednej dywizyi rosyjskiej w jakich 2 lub 3 miejscach może odbywać się komunikacya zorganizowana. W tym celu należy za porozumieniem się przeciwległych sobie dywizyi urządzić miejsce dla komunikacyi w strefie neutralnej między liniami demarkacyjnemi i ograniczyć je białemi chorągwiami. Komunikacya dozwolona jest tylko w dzień od wschodu do zachodu słońca. W miejscach dla ruchu może przebywać równocześnie po 25 osób należących do każdej z stron bez broni. Wymiana wiadomości i gazet jest dozwolona. Otwarte listy można podawać do dalszego wysyłania. Sprzedaż i wymiana towarów codziennego użytku w miejscach dla ruchu jest dozwolona.

3. Chowanie poległych w strefie neutralnej jest dozwolone. Co do bliższych warunków za każdym razem mają umówić się dywizye obu stron, albo wyższe sfery służbowe o powrocie wypuszczonych wojskowych jednego kraju, których strony rodzinne położone są po tamtej stronie linii demarkacyjnej kraju drugiego, można rozstrzygnąć dopiero w rokowaniach pokojowych.

Do tego zaliczają się także osoby przynależne także do wojsk polskich.

4. Wszystkie osoby, które wbrew powyższym układom (I do IV) przechodzą przez linię demarkacyjną strony przeciwnej będą przytrzymane i oddane dopiero w chwili zawarcia pokoju lub wypowiedzenia rozejmu. Strony zawierające układ zobowiązują się polecić swoim wojskom słowem, nakazem i szczególnem pouczeniem, by dotrzymywały warunków obcowania z sobą i wyjaśnić im skutki przekroczenia. (d.n.).

Z Centrum Narodowego.

Rada Naczelna Centrum Narodowego dn. 13 grudnia 1917 r. w sprawie stosunku swego do pierwszego polskiego rządu uchwaliła co następuje:

I. Powstanie pierwszego polskiego gabinetu ministrów wita Rada Naczelna Centrum Narodowego jako poważny krok naprzód w realizowaniu polskiego państwa.

Program aktywistyczny pierwszego prezydenta ministrów, jaki zarysował się w jego dotychczasowych enuncyacyach, wywołał zadowolenie i otuchę w szerokich kołach Centrum Narodowego.

Zgoła natomiast niespodziewaną a budzącą zdziwienie i obawy jest lista gabinetu ministrów o składzie wybitnie kompromisowym, przy zupełnym pominięciu przedstawicieli zorganizowanego, a w Konwencie Seniorów zebranego aktywizmu.

Nie chcąc w tej tak trudnej a doniosłej dla państwa polskiego chwili przesądzać swego stosunku do rządu pod wpływem rozważań i obaw z powodu składu gabinetu. Rada Naczelna Centrum Narodowego uzależnia swoje dla gabinetu tego poparcie od tego, czy gabinet program swego prezesa przyjmie, a przyjąwszy go, przystąpi niezwłocznie, szczerze a skutecznie do jego realizacyi.“

II. „Pod wpływem refleksyi, wywołanych okolicznościami, które oddziaływały na sposób tworzenia i na skład pierwszego gabinetu ministrów, Rada Naczelna Centrum Narodowego uchwala poddać rewizyi dotychczasowy swój stosunek do powołania Rady Stanu w drodze nominacyi i poleca Wydziałowi Wykonawczemu wypracowanie odpowiednich wniosków w tym względzie.“

KRONIKA.

Prezydyum Koła polskiego u cesarza Karola. Biuro korespondencyjne donosi: „Cesarz przyjął w sobotę przed południem w obecności prezydenta ministrów dra Seidlera posłów do parlamentu l. Daszyńskiego, tajnego radcę dr. St. Głąbińskiego, bar. Goetza Okocimskiego, radcę dworu A. Kędziora i inż. E. Zieleniewskiego. Dr. Głąbiński wypowiedział przemówienie do cesarza, który odpowiedział najłaskawiej. Podczas cereleu rozmawiał cesarz z posłami o rozmaitych aktualnych sprawach krajowych".

Dowiadujemy się nadto o przebiegu audyencyi, że posłowie polscy poruszyli sprawę Szczypiórna i Legionów.

Żadnego memoryału prezydyum Koła cesarzowi nie wręczyło.

Podziękowanie za cesarski dar. Ks. biskup Stanisław Zdzitowiecki wystosował następującą odpowiedź na pismo General-Gubernatora hr. Szeptyckiego, donoszące o ofiarowaniu statui Matki Bożej dla klasztoru Jasnogórskiego przez cesarza Karola.

„Po otrzymaniu zawiadomienia, że Jego Ces. i Król. Apostolska Mość zamierza postawić na miejsce pomnika cara Aleksandra w Częstochowie statuę Matki Boskiej, spieszę prosić General-Gubernatorstwo złożyć w mem i mych dyecezyan imieniu najserdeczniejszą podziękę u stóp Monarchy austro-węgierskiego. Dar ten katolickiego monarchy będzie należycie zrozumiany i oceniony przez cały wierzący naród polski, który zawsze żywił niekłamaną sympatyę do katolickiego habsburskiego domu. St. Zdzitowiecki, biskup kujawsko-kaliski".

Prócz tego nadeszło następujące pismo dziękczynne od magistratu miasta Częstochowy na ręce Gen.-Gubernatora hr. Szeptyckiego:

„Prosimy Jego Ekscelencyę, by złożył najuniżeńsze podziękowanie magistratu miasta Częstochowy u stóp tronu Jego Ces. i Król. Mości Karola za wielkoduszne ofiarowanie statui Matki Boskiej dla klasztoru Jasnogórskiego. Magistrat miasta Częstochowy widzi w tem najwyższem akcie łaski dowód szczególnej życzliwości Jego Ces. i Król. Mości dla całej ludności i jednoczy się wraz z nią przed ołtarzem Matki Boskiej w klasztorze Jasnogórskim, by prosić o błogosławieństwo dla Jego Cesarskiej i Królewskiej Mości i najwyższego domu cesarskiego".

Dr. Marczewski, burmistrz,
Bandkie-Stężyński, viceburmistrz".

Premier włoski o Polsce. Prezes ministrów włoskich Orlando oświadczył w parlamencie, że państwa koalicyjne kierują się ideą poszanowania narodowości i zgodnie wyznają pogląd, że stworzenie samodzielnej i niepodzielnej Polski, na warunkach, zapewniających jej wolny rozwój w dziedzinie politycznej i gospodarczej stanowi jeden ze składników sprawiedliwego i trwałego pokoju, oraz prawnego porządku w Europie.

Aprowizacya tanieje... w Warszawie! Dzienniki donoszą, że wśród handlarzy nastał istny krach. Najwięcej „ucierpiały" herbata, która staniała niemal o połowę, kawa staniała o 100 procent, a dalej kakao.

Papier i cygara staniały o 30 do 40 procent.

Skrzynka zapałek kosztuje 475 marek zamiast 570.

Cena nici spadła o 20 do 30 procent

Z MIASTA i OKOLICY.

Dąbrowa.

(d) **Ku czci Wyspiańskiego.** Jak donoszą nam ma zamiar młodzież tutejsza urządzić w styczniu obchód na cześć Wyspiańskiego. Przygotowania już się rozpoczęły.

(d) **Z gimnazyum.** Do nowego gimnazyum 8-klasowego, wpisało się już przeszło 100 uczniów. Pozostało jeszcze kilkanaście miejsc, które należy jaknajszybciej zająć dla swoich dzieci, aby nie było zapóźno.

(d) **Sąd okręgowy.** Następna sesya Kr. Pol. Sądu Okręgowego z Piotrkowa, odbędzie się w Dąbrowie Górniczej w dniach 16 i 17 stycznia przyszłego roku.

(d) **Przedstawienie.** „Miłostki ułańskie", których nie odegrywano w niedzielę popołudniu, jak było zapowiedziane, mają być odegrane w jedną z najbliższych niedziel.

(d) **Cukier.** W sklepach kopalnianych na Florze, rozdzielają już cukier między swoich pracowników. Tłumy górników oblegają te sklepy.

(d) **Mania prześladowcza.** Do biura policyi zgłasza się co kilka dni niejaka K. skarżąc się, że ciągle ją ktoś śledzi, puka do okien, drzwi itd. Przekonano się że pani K. cierpi na manię prześladowczą, będąc nerwowo rozstrojoną.

(d) **Podejrzany.** Wczoraj o północy, sprowadzili dwaj żołnierze do biura policyi niejakiego Hirsza Ausenhandla z Zawiercia, który wzbraniał się okazać paszport na ich żądanie. Przy aresztowanym znaleziono wielką sumę pieniędzy i inne kosztowności.

Sosnowiec.

(s) **„Kursy chemii praktycznej"** zorganizowano u nas. Na kursy te przyjmowani będą kandydaci obojga płci wyżej lat 16-tu z wykształceniem conajmniej 6-cio klasowem. Program nowej tej uczelni obejmuje chemię nieorganiczną, analityczną, jakościową i ilościową: fizykę, mikroskopię, chemię artykułów spożywczych, wykrywanie fałszowań itd. Trwanie kursów obliczone jest na 6 miesięcy. Wykłady odbywają się trzy razy w tygodniu, wieczorem w laboratoryum p. Kozielskiego.

(s) **Koncert „Lutni"** odbył się w sobotę. Na program składały się: chóry męskie i żeńskie, kwintet smyczkowy, śpiew pani Szafrańskiej i gra na skrzypcach p. Araszkiewicza. Koncert wypadł pod każdym względem bardzo dobrze.

(s) **Zapomogi** miesięczne dla rodzin legionistów rozpoczęła już wypłacać kasa urzędu powiatowego.

Oświadczenie.

Wobec krążących pogłosek, dla zaprzeczenia nieprawdziwym twierdzeniom, oświadczamy, że „Gazeta Polska" niema nic wspólnego z rozmaitemi wydawnictwami peryodycznemi i ulotnemi, pojawiającemi się, lub mającemi się pojawić w przyszłości w Dąbrowie. Poza „Gazetą Polską" z żadnemi innemi wydawnictwami nie stoimy w najluźniejszym nawet związku i za żadne podobne imprezy nie przyjmujemy odpowiedzialności.

Wydawnictwo i Redakcya „Gazety Polskiej".

Korespondecya rozdzielonych.

Uprasza się wszystkie pisma wychodzące w Rosyi o przedruk niniejszego:

Rodzina z Dąbrowy Górniczej zawiadamia Józefa i Wiktoryę Ziemkiewiczów i Manię Podkowińską w Baku ulica Paraletnaja nr. 5. 17, że są wszyscy zdrowi. List od Mani czytaliśmy, do Was list wysłany 10 listopada 1917 r. Nie martwcie się o nas, piszcie. Uprasza się o przedruk „Gazetę Polską" w Moskwie i inne dzienniki w Rosyi.

OGŁOSZENIE.

Stosownie do uchwały Wydziału Aprowizacyjnego przy c. i k. Komendzie Powiatowej w Dąbrowie w dniu 23 listopada r. b. na życzenie c. i k. Wojskowego Zarządu Górniczego od 1-go grudnia r. b. wszyscy pracownicy kopalń i zakładów przemysłowych, podległych c. i k. Wojskowemu Zarządowi Górniczemu, będą otrzymywali karty na pobór zasadniczej i dodatkowej racyi cukru dla siebie i swych rodzin w odnośnych zakładach kopalnianych.

Cukier będzie wydawany dla nich również w tych samych zakładach kopalnianych.

Wobec powyższego pracownicy kopalń winni się zgłaszać po karty na pobór cukru i po cukier tylko do zakładów, w których pracują w dni, podane do wiadomości przez Zarządy kopalń.

Wydział Aprowizacyjny przy c. i k. Komendzie Powiatowej w Dąbrowie Górniczej.

Dąbrowa, w grudniu 1917 r.

C. i k. Kierujący Komisarz Cywilny, jako Przewodniczący DWORSKI.

1281-3-1.

Radaktor i wydawca Wiktor Mondalski. Druk „Gazety Polskiej" w Dąbrowie Górniczej.